

Kosmiczne koncepcje i terminy w Biblii Hebrajskiej

Autor tekstu: **Sebastian Angres**

W świetle badań przedwojennych orientalistów

W pierwszych latach XX w. profesor asyriologii Friedrich Delitzsch wygłosił w Berlinie serię odczytów (dwa pierwsze w obecności cesarza Wilhelma II) zatytułowanych Babel und Bibel, poświęconych doniosłości odkryć archeologicznych w badaniach Biblii oraz związków pomiędzy kulturami starożytnej Mezopotamii a cywilizacją Hebrajczyków i tekstami biblijnymi.

Byli studenci F. Delitzscha: Hugo Winckler, Heinrich Zimmern i Alfred Jeremias, próbowali zrekonstruować starożytno-orientalną doktrynę astralną, która miała powstać na skutek babilońskich obserwacji astronomicznych, i badali wpływ tej doktryny na różne mitologie świata. Szczególną uwagę poświęcali rzekomym wpływom astralnym w księgach Biblii Hebrajskiej, czyli tak zwanego Starego Testamentu. H. Winckler, H. Zimmern i A. Jeremias byli asyriologami na Uniwersytecie Lipskim. H. Winckler był odkrywcą starożytnego Hattusza, stolicy imperium hetyckiego (na terenach obecnego miasteczka Boğazkale w Turcji). Krytycy nazwali wymienionych powyżej asyriologów niemieckich panbabilonistami, z powodu wyznawanej przez nich dyfuzjonistycznej teorii rozwoju kultur świata, których kolebką miała być starożytna Babilonia. Do grona panbabilonistów zaliczano także niemieckiego orientalistę Eduarda Stuckena — autora pięciotomowego dzieła Astralmythen der Hebräer, Babylonier und Ägypter — oraz niemieckich asyriologów: Eberharda Schradera i Petera Jensena. Panbabiloniści od samego początku byli bardzo krytykowani przez swoich oponentów. [1] Zarzucano im astralizm, czyli redukcjonistyczne podejście do religii, zakładające, że narracje mitologiczne to nic więcej, jak tylko alegoryczne przedstawienie zjawisk astronomicznych. Krytykowano ich z powodu bardzo wczesnej datacji odkrycia zjawiska precesji osi Ziemi, czyli powolnego ruchu osi Ziemi po okręgu na skutek oddziaływania grawitacyjnego ze strony Księżyca i Słońca. [2] Panbabilonistów krytykowano również z powodu dyfuzjonistycznej teorii rozwoju kultur. Popularność panbabilonistów bardzo zmalała po wojnach światowych, a późniejszym reprezentantem tego nurtu był niemiecki asyriolog i astronom Ernst Weidner. W 2004 r. Simo Parpola, fiński asyriolog z Uniwersytetu Helsińskiego, opublikował artykuł Back to Delitzsch and Jeremias. The Relevance of the Pan-Babylonian School to the MELAMMU Project, [3] w którym rehabilituje dokonania panbabilonistów w dziedzinach mitologii porównawczej i studiów biblijnych, zaznaczając, że dyfuzjonistyczny model ewolucji kulturowej promowany przez panbabilonistów nigdy nie został obalony przez późniejsze badania. [4]

W dawnych cywilizacjach trudno jest przeprowadzić granicę pomiędzy wczesną religią a astronomią i astrologią. Ludy pierwotne łączyły siły nadprzyrodzone i boskie relacje ze związkami, jakie obserwowano na niebie, a także z fenomenami przyrody. [5] Starożytny mógł zaobserwować gołym okiem liczne zjawiska astronomiczne. Cała sfera niebios pozornie wiruje ze wschodu na zachód wokół bieguna północnego. Cykl faz Księżyca powtarza się po 29 lub 30 dniach, natomiast w ciągu ponad 27 dni Księżyc zatacza wokół tę samą ścieżkę na nocnym niebie. Na podstawie obserwacji heliakalnych wschodów i zachodów gwiazdozbiorów można było obliczyć długość roku słonecznego. Niezależnie od nieruchomych względem siebie konstelacji gwiazdnych po niebie wędruje Słońce, Księżyc a także pięć planet (Wenus, Jowisz, Mars, Merkury i Saturn), które widać już o zmierzchu i jeszcze o brzasku, gdy gwiazdziste niebo jest niewidoczne z powodu światła słonecznego. Wymienione ciała niebieskie zostały nazwane mianem Siedmiu Planet Starożytności. Planety poruszają się wzdłuż ekliptyki (wielkiego okręgu na sferze niebieskiej, po którym Słońce widziane z Ziemi porusza się w ciągu roku), odchylenia orbit planet od ekliptyki są nieznaczne. Wenus czasem jest widoczna jako Gwiazda Wieczorna, a czasem — jako Gwiazda Poranna. Obserwując fazy Księżyca i jego wędrówkę na tle gwiazdnych konstelacji w ciągu roku można podzielić pas zodiakalny na 12 przybliżonych odcinków. Te wszystkie zjawiska astronomiczne mogły zostać zaobserwowane przez starożytnych już w trakcie jednego pokolenia.

Biblia Hebrajska to zbiór ksiąg napisanych w duchu monoteistycznym. Według judaizmu to jedyny prawdziwy Bóg stworzył niebo i ziemię, a kult ciał niebieskich był wyraźnie zakazany: „Gdy podniesiesz oczy ku niebu i ujrzysz słońce, księżyc i gwiazdy, i wszystkie zastępy niebios, obys nie pozwolił się zwieść, nie oddawał im pokłonu i nie służył, bo Pan, Bóg twój, przydzielił je wszystkim

narodom pod niebem", Pwt 4,19. [6] Złamanie tego zakazu groziło, według Tory, karą śmierci przez ukamienowanie (zob. Pwt 17,2-7). W Biblii Hebrajskiej i judaizmie absolutnie nie ma mowy o promowaniu jakichkolwiek kultów astralnych, w przeciwieństwie do politeistycznych religii starożytności. W Jr 10,2 czytamy: „Nie przyswajajcie sobie postępowania narodów ani nie obawiajcie się znaków niebieskich, mimo że obawiają się ich narody”. Należałoby jednak dokonać rozróżnienia pomiędzy surowymi przykazaniami Tory wobec wyznawców judaizmu, a możliwością wykorzystania elementów starożytnej doktryny astralnej przez autorów ksiąg biblijnych i adaptacji dawniejszych mitów kosmicznych do monoteistycznej wizji świata.

Starożytno-orientalna doktryna polegała według panbabilonistów na dostrzeżeniu w ziemskich rzeczach i zdarzeniach obrazów i odpowiedników fenomenów niebiańskich. Panbabiloniści rozumieli budowę mezopotamskich, często siedmiostopniowych, wież świątynnych (zigguratów) jako ziemskie obrazy niebiańskiej piramidy czy drabiny wiodącej do najwyższego nieba boga Anu, której stopnie stanowią orbity Siedmiu Planet poruszających się po zodiakalnym pasie. [7] Drabina (hebr. סֻלָּם sullam) stojąca na ziemi i sięgająca wierzchołkiem nieba, którą Jakub ujrzał we śnie (Rdz 28,12) i po której aniołowie Boży (odpowiedniki dawnych bóstw astralnych) wchodzili i schodzili, miała odpowiadać koncepcji zigguratu. Jakub nazwał miejsce, na którym spał שַׁעַר הַשָּׁמַיִם szaar-haszszamajim 'bramą niebios' i בֵּית אֱלֹהִים beitel 'domem Bożym' (Rdz 28,17.19). Nazwa miasta Babilon ma analogiczne znaczenie: bāb-ili akad. 'brama boga'.

W pismach Józefa Flawiusza i Filona z Aleksandrii odnajdujemy potwierdzenia kosmicznego rozumienia świątyni jerozolimskiej i świątych sprzętów liturgicznych judaizmu. Józef Flawiusz oznajmia:

Jeśli bowiem ktoś zastanowi się nad budową Przybytku i obejrzy szaty kapłańskie oraz naczynia, których używamy do świątych obrzędów [...] Jeśli tylko obejrzy te przedmioty bez uprzedzeń, rozumnie, to dostrzeże, iż każdy z nich zamierzony został jako naśladowanie i wyobrażenie wszechświata. [8]

Według Józefa Flawiusza i Filona z Aleksandrii miejsce najświętsze przybytku wyobrażało niebiosa, obszar niedostępny dla ludzi w przeciwieństwie do ziemi i morza reprezentowanych przez dwie pozostałe części świątyni: przedsionek i miejsce święte. Cztery rodzaje materiałów, z których sporządzono zasłonę Przybytku i cztery rodzaje nici, z których uszyto szatę arcykapłana miały reprezentować cztery żywioły. Złoty kandelabr zwany menorą przedstawiał Siedem Planet Starożytności, środkowa lampa menory symbolizowała Słońce. Dwanaście chlebów pokładnych oraz dwanaście drogocennych kamieni umieszczonych w czterech rzędach na napierśniku arcykapłana reprezentowało zarówno Koło Zodiaku, jak i miesiące roku kalendarzowego z zaznaczeniem równonocy wiosennej i jesiennej, a także przesilenia letniego i zimowego. Dwa klejnoty spinające szatę arcykapłana miały przedstawiać Słońce i Księżyc, bądź dwie hemisfery nieba. Szata arcykapłana, hebr. עֹפֹד efod, wyobrażała kosmos, natomiast szarfa opasująca szatę była symbolem oceanu otaczającego Ziemię ze wszystkich stron. Zarówno Filon, jak i Józef Flawiusz przypisywali to alegoryczne rozumienie Przybytku i jego przedmiotów samemu Mojżeszowi, a nie późniejszej tradycji. [9]

W Biblii Hebrajskiej Jerozolima ze wzgórzem Syjon stanowią centrum świata, miejsce wybrane przez Boga, w którym król Salomon miał wybudować świątynię. W Mi 4,2 czytamy: „Pójdą liczne narody i powiedzą: ŹChodźcie, wstąpmy na górę Pańską, do domu Boga Jakubowego [...], bo z Syjonu wyjdzie nauka i słowo Pańskie z Jeruzalem.Ź” Syjon jest w judaizmie ziemskim odpowiednikiem góry kosmicznej, której szczytem jest według H. Wincklera północny biegun nieba, wokół którego wiruje cała sfera gwiazd. [10]

Świat zachodni przejął tydzień siedmiodniowy po Rzymianach i Grekach, do których dotarł on ze Wschodu. A. Jeremias określał ciągły tydzień siedmiodniowy mianem „izraelickiej osobliwości”. [11] Dowodził on, podobnie jak H. Winckler, [12] że fazy Księżyca nie miały związku z powstaniem siedmiodniowego tygodnia, ponieważ liczba 28 nie jest w żadnym wypadku liczbą lunarną. [13] Siedmiodniowy tydzień odnosi się po prostu do liczby Siedmiu Planet Starożytności i w starożytno-orientalnej cywilizacji było to oczywistością. [14] Hebrajski rzeczownik שַׁבּוֹת szawua 'tydzień' wywodzi się bezpośrednio z liczebnika siedem — שֶׁבַע szewa. Podobnie hebrajski czasownik נִשְׁבַּע niszba 'przysiągł' i rzeczownik שְׁבוּעָה szewua 'przysięga' albo 'przekleństwo' pochodzą od liczebnika siedem.

W Biblii Hebrajskiej nawiązaniem do Siedmiu Planet są: שִׁבְעַת הַנְּרוֹת sziwat hannerot 'siedem lamp' szczerozłotego świecznika (Wj 25,31-40; 37,17-24; Lb 8,1-4; Za 4,2), שִׁבְעָה עֵינַיִם szywa einajim 'siedmioro oczu' na kamieniu przed arcykapłanem Jozuem (Za 3,9), [15] עַמּוּדַיִם שֶׁבַע עֵה emudajim 'siedem słupów' na kamieniu przed arcykapłanem Jozuem (Za 3,9), [15]

ammudim sziva 'siedem kolumn', które wyciosała mądrość w swoim domu (Prz 9,1), siedmiu wysłańców Boga nadchodzących z Północy, $\text{שֵׁשׁ אַנְשֵׁי־מִצְפּוֹן}$ szisza anaszim... weisz-echad 'sześciu mężów' z niszczycielską bronią... 'i jeden mąż' z kałamarzem pisarskim (Ez 9,2), gdzie ten ostatni jest reminiscencją Merkurego (babilońskiego boga Nebo), [16] wreszcie eklezjalna rada przy Przybytku w czasie Exodusu, którą stanowili Mojżesz ze swoim rodzeństwem Aaronem i Miriam (Mi 6,4), oraz czwórka synów Aarona (Nadab, Abihu, Itamar i Eleazar), którzy zostali wyświęceni na kapłanów. [17] Żona Aarona nosiła imię אֵלִישֶׁבֶט Eliszewa (Wj 6,23), które tłumaczone dosłownie oznacza 'mój Bóg jest Siódemką'.

Liczba siedem występuje w Biblii Hebrajskiej bardzo często, tak jakby była liczbą magiczną. Siedem dni trwało stworzenie kosmosu i świata, Bóg siedem razy zobaczył, że to, co stworzył jest dobre (Rdz 1), siedem lat trwała budowa świątyni Salomona (1 Krl 6,38). Siedem dni trwają zarówno śluby (np. Samsona z Filistynką — Sdz 14,17), żałoby (np. żałoba Józefa po jego ojcu Jakubie — Rdz 50,10 [18]), jak i główne święta (np. Święto Przaśników — Wj 12,15). Noe zabiera ze sobą na arkę siedem par zwierząt czystych (Rdz 7,2-3), Jakub siedmiokrotnie kłania się Ezawowi (Rdz 33,3), Jakub służy u Labana siedem lat za Leę i siedem lat za Rachelę (Rdz 29,18.27.30), w Egipcie jest siedem lat urodzaju i obfitości, a następnie siedem lat głodu (Rdz 41). Wyleczeni z trądu są oczyszczani przez siedmiokrotne pokropienie (Kpł 14,7), Naaman, wódz wojska króla Aramu, zostaje uzdrowiony z trądu poprzez siedmiokrotne zanurzenie się w rzece Jordan (2 Krl 5). Prorok Balaam z Balakiem królem Moabu trzykrotnie budują siedem ołtarzy, na których składają siedem młodych byków i siedem baranów (Lb 23,1-2.4.14.29-30), Samson ma siedem splotów włosów i zostaje związany siedmioma linami (Sdz 16,7-8.13-14.19), Saul miał czekać na proroka Samuela przez siedem dni w Gilgal (1 Sm 10,8), siedmiu synów Saula zostaje powieszonych na górze (2 Sm 21,9). Hiob ma siedmiu synów i trzy córki przed okresem próby i po (Hi 1,2; 42,13), a przyjaciele trwali z nim w milczeniu przez siedem dni i nocy (Hi 2,13). Mury Jerycha upadają siódmego dnia po siedmiu okrążeniach przez siedmiu kapłanów trąbiących na siedmiu rogach baranich (Joz 6,4). Siedmiokrotnie zostaje powtórzona formuła w trakcie wznoszenia przybytku $\text{כַּאֲשֶׁר צִוָּה יְהוָה אֶת מֹשֶׁה}$ kaaszer ciwwa JHWH et-Mosze 'jak JHWH rozkazał Mojżeszowi' (Wj 40,19.21.23.25.27.29.32). Siedem tygodni po Święcie Paschy następuje Święto Tygodni, czyli שַׁבְּעוֹת Szawuot (Pwt 16,9-10). Po siedmiu siedmioletnich okresach następował Rok Jubileuszowy, hebr. יובֵל Jowel (Kpł 25).

Wymienione przykłady występowania liczby siedem w tekstach biblijnych, bądź przy oznaczaniu czasu trwania wydarzeń, bądź przy siedmiokrotnym powtarzaniu różnych czynności, bądź przy określaniu ilości przedmiotów czy osób, pokazują, że siódemka miała nadzwyczajne znaczenie dla autorów Biblii Hebrajskiej. Koresponduje ono ze starożytną doktryną orientalną, w której Siedem Planet reprezentowało boskie moce władające losami ludzi i świata. Oczywiście księgi biblijne były pisane w duchu monoteistycznym, według Biblii to Bóg decyduje o wszystkim, a nie układy planet czy gwiazd. Czytając uważnie Biblię można jednak dojść do wniosku, że siódemka nie jest traktowana przez autorów i redaktorów Biblii jako zwyczajna liczba, lecz że posiada głębokie znaczenie symboliczne lub mistyczne.

Reprezentuje ona doskonałość, pełnię, Boży plan. Idea zodiaku leży u podstawy liczby dwanaście na starożytnym Wschodzie. [19] Babiloński podział ekliptyki na 12 równych trzydziestostopniowych części koresponduje z podziałem roku według miesięcy księżycowych, jak również z obliczeniem miesięcy teoretycznych w celu synchronizacji cykli lunarnego z solarnym. [20] Od jednej pełni do drugiej Księżyc przesuwają się z jednego gwiazdozbioru zodiakalnego do następnego. Po dwunastu obrotach wokół Ziemi Księżyc ponownie spotyka się ze Słońcem w tym samym znaku zodiaku.

Już Athanasius Kircher — niemiecki teolog i jezuita żyjący w XVII w. — rozpoznawał nawiązania do zodiakalnych znaków w błogosławieństwie Jakuba dla swoich synów (Rdz 49). [21] Tym tropem podążyli tacy badacze jak: E. Stucken, H. Zimmern, H. Winckler, Johannes Lepsius czy Fritz Hommel. [22]

A. Jeremias, za Augustem Klostermannem, twierdzi, że dwanaście plemion izraelskich faktycznie nigdy wspólnie nie istniało, każde miało jednego z patriarchów za swojego przodka, a tradycje dotyczące odizolowanych klanów zostały później wplecione w historię rodu synów Jakuba. [23] Abstrahując od historyczności poszczególnych plemion czy ich założycieli, liczba dwanaście na starożytnym Wschodzie jest konwencjonalnym odniesieniem do zodiaku. [24] Mamy także dwanaście szczepów Izmaela (Rdz 25,13-16) i dwunastu potomków Nachora (Rdz 22,20-24). [25]

W nawiązaniu do Księgi Sędziów A. Jeremias dochodzi do wniosku, że dwanaście plemion izraelskich pod jednolitym przywództwem dwunastu sędziów nie jest historią, lecz sztucznym schematem. [26]

W dwóch snach Józefa widać astralną symbolikę. W pierwszym Józef z braćmi wiazali snopy na polu, snop Józefa podniósł się i stanął, a snopy braci otoczyły go i oddały mu pokłon (Rdz 37,7). W drugim śnie Słońce, Księżyc i jedenaście gwiazd oddawało pokłon Józefowi (Rdz 37,9). A. Jeremias dostrzega w snopach braci i jedenastu gwiazdach symboliczne przedstawienie znaków zodiaku, [27] snop Józefa i sam Józef byłby reprezentacją dwunastego znaku.

W podróży synów Jakuba do Egiptu (biblijnej reprezentacji krainy cieni) widać motyw przechodzenia znaków zodiaku przez rejon podziemia (niewidoczną hemisferę nieba). Za każdym razem Józef zatrzymuje w Egipcie jednego brata, a kiedy zatrzymuje najmłodszego, cykl zostaje zamknięty (hipotetyczna, pierwotna wersja mitu według H. Wincklera i A. Jeremiasa). [28] W wersji opowieści, jaką mamy w Biblii Hebrajskiej, faktycznie zatrzymany przez Józefa zostaje jedynie Symeon, natomiast najmłodszy Beniamin zostaje z ojcem w Kanaanie. Jednak na skutek klęski głodu i sprytu Józefa bracia są zmuszeni do trzykrotnego zstępowania do Egiptu. [29] W tej historii (Rdz 42-46) Józef ciągle dąży do sprowadzenia do siebie swojego umiłowanego brata z tej samej matki, natomiast stary Jakub nie chce puścić w niebezpieczną podróż swojego najmłodszego syna. Beniamin reprezentuje zarówno dwunasty znak zodiaku, jak i ostatni miesiąc roku. Pięciokrotnie więcej prezentów [30] (Rdz 43,34) i pięć szat odświętnych (Rdz 45,22) dla Beniamina to symboliczne nawiązanie do pięciu dni świątecznych, tak zwane epagomenae, dodawanych do ostatniego miesiąca w kalendarzu egipskim, w celu wyrównania roku cywilnego z solarnym. [31]

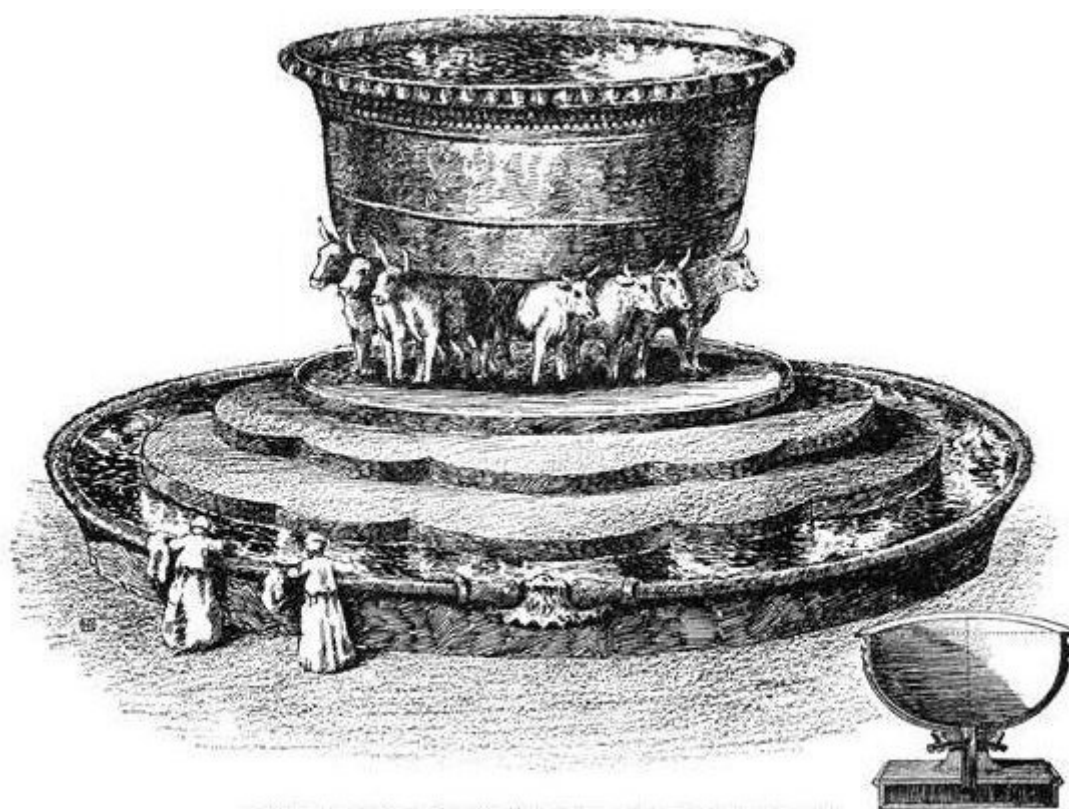
Wyraźnym nawiązaniem do znaków zodiaku i ich nieustannego cyklu jest symboliczna ceremonia czytania Tory, w której sześć plemion głosiło błogosławieństwa z góry Garizim, a sześć plemion głosiło przekleństwa z góry Ebal (Pwt 27,12-13; Joz 8,33-35). [32] Góry Garizim i Ebal reprezentują dwa szczyty góry kosmicznej, północny i południowy biegun nieba, dwie hemisfery nieba (widoczną ponad horyzontem oraz ukrytą pod horyzontem), świetlną (błogosławieństwo) i mroczną (przekleństwo) połowę cyklu kosmicznego. A. Jeremias zauważa, że umieszczenie po sześć plemion na każdej z gór świadczy o świadomym nawiązaniu do znaków zodiaku i nieustannego cyklu ich wschodów i zachodów. [33]

W obecnym tekście błogosławieństwa Jakuba (Rdz 49) pierwotne motywy astralne nie zawsze są wyraźne. [34] Przejrzystą symbolikę widać w błogosławieństwie Jakuba dla Judy, właściwego patriarchy Judejczyków, czyli Żydów. Juda trzykrotnie zostaje przyrównany do lwa, raz do lwiatka (hebr. גֹּר אַרְיָה יהודה 'gur arje Jehuda 'Judo, szczenięciu lwa') i dwukrotnie do dorosłego lwa (hebr. אַרְיָה arje, לָבִיא lawi), który podnosi się od zdobyczy, czai się i nikt nie jest w stanie go spłoszyć (Rdz 49,9). Następnie mamy trzykrotne nawiązanie do władzy, do jej atrybutów (שֵׁבֶט szewet 'berło', מַחֲקֶק mechoket 'buława') i do przyszłego wybawiciela (שִׁילָה szilo 'jego władca'), [35] któremu należeć się będzie posłuszeństwo narodów (Rdz 49,10). Są to klarowne odniesienia do najjaśniejszej gwiazdy w gwiazdozbiórze Lwa — Regulus. Jej nazwa oznacza w łac. 'księcia' lub 'małego króla'. U Babilończyków i Persów Regulus był jedną z „gwiazd królewskich” dzielących sferę niebieską na cztery i pomocnych przy oznaczaniu przesileni i równonocy. Jako „strażnik północy” Regulus korespondował z przesileniem letnim. Dominująca pozycja Judy wśród braci (Rdz 49,8: „Judo, ciebie sławić będą bracia twoi [...] Synowie twego ojca będą ci oddawać pokłon!”) odpowiada kulminacyjnemu punktowi na niebie zajmowanemu przez znak Lwa w Erze Byka. Kiedy punkt Barana (punkt równonocy wiosennej) znajdował się w Byku, przesilenie letnie znajdowało się w punkcie Lwa. A. Jeremias wnioskuje z tego, że motywy zodiakalne w błogosławieństwie Jakuba zgadzają się z Erą Byka. [36]

Pektorał arcykapłana miał dwanaście drogocennych kamieni różnych rodzajów osadzonych w czterech rzędach. Na każdym kamieniu miało być wyryte, jak na pieczęci, imię jednego z dwunastu plemion izraelskich [37] (Wj 28,15-21). W tym wyrocznym napierśniku przechowywano święte losy: אֲוִרִים urim 'światłość' i תֻּמִּיִּם tummim 'doskonałość' (Kpł 8,8). Podczas gdy szlachetne kamienie oznaczały zodiak, święte losy reprezentowały antytezę życia i śmierci, zgody i sprzeciwu, światła i ciemności. Nie wiemy, jak posługiwano się pektoralem. [38] Tradycja świętych losów została przypisana Mojżeszowi w błogosławieństwie dla Lewiego (Pwt 33,8). Biblijny napierśnik arcykapłana odpowiada babilońskim tablicom losu noszonym przez boga. [39]

Dwanaście chlebów pokładnych (Kpł 24,5-9) koresponduje z dwunastoma miesiącami roku i dwunastoma znakami zodiaku. Podobnie dwanaście kamieni zabranych z rzeki Jordan na pamiątkę cudownego przejścia, które postawiono w Gilgal (Joz 4), reprezentuje stacje zodiaku i symboliczną

budowę nowego świata. [40] Sama nazwa miejscowości Gilgal, hebr. גִּלְגָּל (od czasownika גִּלְגַּל gilgel 'toczył się'), oznacza święty okrąg kamienny. [41] Odlew morza stojącego na dwunastu bykach w świątyni Salomona (1 Krl 7,23-25) jest kolejnym nawiązaniem do zodiaku (niebiańskiego świata) i kosmicznego oceanu. Podobna symbolika występuje w powołaniu proroka Elizeusza, który orał dwunastoma parami [wołów] (1 Krl 19,19), czy w dwunastu źródłach oazy Elim (Wj 15,27; Lb 33,9).



THE BRAZEN SEA OF SOLOMON'S TEMPLE.—WITH VIEW OF SECTION.
(Restored according to Cabinet.)

Terminem bezpośrednio oznaczającym konstelacje zodiakalne w Biblii Hebrajskiej jest מַזְלֹת mazzalot (2 Krl 23,5), prawdopodobnie z wariantem מַזְזָרוֹת mazzarot (Job 38,32). Nie ulega wątpliwości, że autorzy biblijni znali długość roku słonecznego. Widać to w liczbie lat życia patriarchy Henocha — jedyne patriarchy, który nie umarł, lecz został zabrany przez Boga — i w liczbie dni potopu. W Rdz 5,23-24 czytamy: „Ogólna liczba lat życia Henocha: trzysta sześćdziesiąt pięć. Żył więc Henoch w przyjaźni z Bogiem, a następnie znikł, bo zabrał go Bóg”. Całkowity czas trwania potopu od momentu, gdy „trysnęły z hukiem wszystkie źródła Wielkiej Otchłani i otworzyły się upusty nieba” (Rdz 7,11) do całkowitego wyschnięcia ziemi (zob. Rdz 8,14) wynosi 365 dni (zwykły żydowski rok lunarny plus dziesięć dni), czyli długość roku słonecznego. Na podstawie tego E. Stucken i H. Winckler widzieli w potopie jedynie zjawisko astronomiczne powtarzające się każdego roku. [42] W kosmologii hebrajskiej, podobnie jak w kosmologii mezopotamskiej, ponad sklepieniem nieba znajduje się ocean kosmiczny. W Rdz 1,7-8 czytamy: „Bóg oddzielił wody pod sklepieniem od wód ponad sklepieniem; a gdy tak się stało, Bóg nazwał to sklepienie niebem”. Potop, rozumiany jako fenomen niebiański, wiązałby się ze wzrostem i opadem wód kosmicznych — czyli tych znajdujących się ponad sklepieniem nieba — co wyrażałoby się zmienną wędrówką Słońca (barki słonecznej) po niebie, w zimie nisko, a w lecie wysoko ponad linią horyzontu. Pomimo tych interpretacji A. Jeremias widział w opowieści o potopie ślad zdarzenia historycznego, autentycznej klęski żywiołowej.

Bohaterem znanym z motywów solarnych jest biblijny Samson. Imię Samson, hebr. שַׁמְשׁוֹן Szimszon, jest zdrobnieniem rzeczownika Słońce, hebr. שֶׁמֶשׁ szemesz (od semickiego boga Szamasza). Samson urodził się niedaleko miasta עִיר שֶׁמֶשׁ Ir- Szemesz 'miasto Słońca' (Joz 19,41), zwanego także בֵּית שֶׁמֶשׁ Beit-Szemesz (Bet- Szemesz) 'dom Słońca'. Samson rozdarł lwa gołymi rękami (Sdz 14,5-6). Motyw zwycięstwa nad lwem nawiązuje do wejścia Słońca w znak Lwa w okresie letnim i jest charakterystyczny dla starożytnych wybawicieli. Zabójcami lwów mieli być

sumeryjski Gilgamesz, asyryjski Aszurbanipal, grecki Herakles, czy biblijny Dawid. Samson zemścił się na Filistynach podpalając ich zboża, winnice i ogrody (Sdz 15,4-5), co jest nawiązaniem do żaru słonecznego, jako przyczyny pożarów. Nadludzka siła Samsona tkwiła w jego długich włosach. Samson jako Boży nazirejczyk nigdy nie obcinał włosów. Siedem warkoczy Samsona jest metaforycznym przedstawieniem promieni słonecznych. Kiedy włosy Samsona zostały obcięte za sprawą zdradzieckiej Dalili, Samson osłabł. Skrócenie włosów (promieni) Samsona, jego uwięzienie i oślepienie to nawiązania do zachodu Słońca w cyklu dziennym, bądź do słabszego oddziaływania Słońca zimą w cyklu rocznym. Pomimo licznych motywów solarnych występujących w opowieści o Samsonie, A. Jeremias nie wyklucza możliwości istnienia historycznego pierwowzoru tej postaci.

Przykładem biblijnego patriarchy obfitującego w motywy lunarne jest Abraham. Imię ojca Abrahama, תֵּרַח Terach, jest zniekształceniem hebrajskiego יָרַח jerach 'miesiąc lunarny; Księżyc'. Rodzina Abrahama wyruszyła z Ur chaldejskiego i osiedliła się w Charanie (Rdz 11,31). Oba miasta były głównymi ośrodkami kultu boga Księżyca — Sina: Ur na południu, a Charan na północy Mezopotamii. Pierwotne imię Abrahama, אַבְרָם Awram, oznacza 'wzniosłego ojca', i według panbabilonistów jest nawiązaniem do boga Księżyca Sina, który był określany mianem „ojca bogów”. Abraham jest pasterzem, podobnie jak Sin, którego owcami i bydłem były w mitologii mezopotamskiej gwiazdy. Abraham wędruje ze wschodu na zachód, podobnie jak Księżyc. Gdy bratanek Abrahama Lot został wzięty do niewoli, Abraham dobrał sobie trzystu osiemnastu najbardziej doświadczonych spośród służby swego domu (zob. Rdz 14,14) i uratował Lota. Liczba wojowników Abrahama koresponduje z liczbą nocy w roku lunarnym, w czasie których Księżyc jest widoczny na niebie. [43] Termin określający wojowników Abrahama, חַנִּיכִים chanichim, pochodzi od rdzenia חָנַךְ chanach 'poświęcił, wyszkolił'. Z tego samego rdzenia wywodzi się imię patriarchy Henocha, hebr. חֲנוֹךְ Chanoch 'poświęcony, wyszkolony', czy żydowskiego święta Chanuka, hebr. חֲנֻכָּה Chanukka, upamiętniającego poświęcenie świątyni jerozolimskiej w czasie powstania Machabeuszy. Według panbabilonistów Chanuka była pierwotnie astronomicznym świętem przesilenia zimowego. [44] Wszystkie wymienione nazwy: chanichim, Chanoch, Chanukka byłyby wobec tego nawiązaniem do roku solarnego bądź lunarnego. A. Jeremias, w przeciwieństwie do H. Wincklera i E. Stuckena, uważał Abrahama za postać historyczną, której życie zostało przedstawione w formie legendarnej i ubarwionej motywami mitologicznymi.

Biblijne terminy הַלְלוּ יְהוָה hallelujah 'chwalcie Boga' czy הִלּוּלִים hillulim 'radosne okrzyki' pochodzą od dźwiękonaśladowczego czasownika הָלַל hallel 'wychwalał, śpiewał'. Już niemiecki orientalista Paul de Lagarde dostrzegł związek pomiędzy hebrajskim hallelujah a arabskim określeniem nowego półksiężyca hilal. [45] W Torze jest przykazanie dęcia w srebrne trąby z okazji radosnego święta nowiu Księżyca (Lb 10,10). Widoczny rąbek nowego Księżyca był utożsamiany z mieczem, którym Bóg pokonał moce ciemności i potwory chaosu. Czytamy np. w Iz 27,1: „W ów dzień Pan ukarze swym mieczem twardym, wielkim i mocnym, Lewiatana, węża płochliwego, Lewiatana, węża krętego; zabije też potwora morskiego”. Hebrajskie określenie miesiąca חֹדֶשׁ chodesz wywodzi się z przymiotnika חָדָשׁ chadasz 'nowy' i jest nawiązaniem do rąbka nowego półksiężyca. Nieustannie odradzający się Księżyc był symbolem zmartwychwstania i odnowienia. Drzewa z wizji proroka Ezechiela (Ez 47,12), które każdego miesiąca rodzą nowe owoce i których owoce służą za pokarm, a liście za lekarstwo, są nawiązaniem do życiodajnej mocy Księżyca i jego comiesięcznych narodzin. Żydowskie święto Paschy przypada na wiosenną pełnię Księżyca. Na okres pełni przypadają także Sukkot (Święto Szałasów) i Purim (Święto Losów). Nazwy biblijne nawiązujące do Księżyca to: góra Synaj, hebr. סִינַי Sinaj, pustynia Sin, hebr. מִדְבַּר-סִין midbar-Sin (obie od semickiego boga Sina), miasto Jerycho, hebr. יְרִיחוֹ Jericho, i imię Jerach (od Księżyca, hebr. יָרַח jareach lub יָרַח jerach), imię Laban, hebr. לָבָן Lawan (od poetyckiej nazwy Księżyca w pełni לְבָנָה lewana, dosł. 'to białe').

W starożytnych wyobrażeniach Księżyc w nowiu zniknął, ponieważ zostawał pożarty przez potwora chaosu. Przez około trzy dni Księżyc nie jest widoczny na niebie, po trzech dniach niejako powraca do życia. „Trzy dni” stały się motywem wybawienia. W Biblii Hebrajskiej prorok Jonasz zostaje połknięty przez wielką rybę i przebywa w jej wnętrzościach przez trzy dni i trzy noce (Jon 2,1). Wielka ryba to wyobrażenie kosmicznego potwora chaosu. [46] Złe siły były wyobrażane jako kosmiczny smok, wąż, wodne potwory czy olbrzym. Ich wrogie działania manifestowały się podczas zaćmień Słońca i Księżyca, a także przy znikaniu Księżyca na trzy dni w cyklu miesięcznym i przy trzymiesięcznym okresie zimowym w rocznym cyklu solarnym. W mitologiach Mezopotamii i Fenicji siły ciemności i chaosu utożsamione były z morzem, ich personifikacjami była sumeryjska bogini Tiamat pokonana przez Marduka, czy ugarycki Jam pokonany przez Baala. W przejściu Izraelitów przez Morze Czerwone czy przez rzekę Jordan panbabiloniści widzieli reminiscencje mitycznego zwycięstwa nad potworami praoceanu. [47] W Ps 74,13-14a czytamy: "Ty ujarzmiłeś morze swą

potęgą, skruszyłeś głowy smoków na morzu. Ty zmiądzzyłeś łby Lewiatana [...]"

Nawiązaniem do mezopotamskiej bogini Isztar, utożsamianej z planetą Wenus, jest postać biblijnej Estery, hebr. אֶסְתֵּר Ester. Opiekunem Estery był Żyd Mordechaj, hebr. מֹרְדֳּכַי Mordochaj, którego imię koresponduje z babilońskim bogiem Mardukiem. W czasie, gdy Mordechaj i Haman toczyli ze sobą spór, ponieważ Mordechaj nie chciał kłaniać się Hamanowi, Estera została wyniesiona na królową, a jej wrogowie zostali zniszczeni. Isztar, do której nawiązuje imię Estera, była określana mianem „królowej nieba”. [48] Według panbabilonistów motywem nawiązującym do planety Wenus był motyw bezpłodności. Kiedy w mezopotamskim micie Isztar, bogini miłości i zmysłowości, zstąpiła do podziemia, na ziemi ustała wszelka aktywność seksualna i rozrodczość. Gdy Abraham z Sarą powędrowali do Negebu, „kraju południa”, i król Geraru Abimelech chciał pojąć Sarę za żonę — nie wiedział bowiem, że Sara była już mężatką — wtedy wszystkie kobiety w domu Abimelecha stały się bezpłodne. Dopiero po oddaniu Sary i modlitwie Abrahama, Bóg uzdrowił kobiety Geraru z niepłodności (zob. Rdz 20,17-18). Niepłodnymi w Biblii były Saraj, Rebeka, Rachela, żona Manoacha (później matka Samsona) i Anna (później matka Samuela). Dzięki Bożej interwencji wszystkie te kobiety uzyskały potomstwo. Podkreślenie ich bezpłodności mogło być nawiązaniem do okresów niewidoczności planety Wenus i konsekwencji jej mitycznego zejścia do podziemia. Innym odniesieniem do Wenus wydaje się motyw doskonałego kobiecego piękna, któremu nie mogli się oprzeć królowie czy herosi. Biblijnymi pięknosciami były: Batszeba, która uwiodła króla Dawida, Dalila, która poskromiła niepokonanego Samsona, Estera, która uratowała Żydów w imperium króla Achaszwerosza, a także Sara i Rebeka.

W Biblii możemy doszukać się różnych reprezentacji kosmicznego dualizmu dnia i nocy, lata i zimy, widocznej i ukrytej hemisfery niebios, życia i śmierci. „Bóg uczynił dwa duże ciała jaśniejące: większe, aby rządziło dniem, i mniejsze, aby rządziło nocą”, Rdz 1,16. W raju rośnie drzewo życia i drzewo poznania, to drugie okazało się być tożsamym z drzewem śmierci. Egipt, „dom niewoli” (Wj 13,3), i pustynia są przeciwstawione Ziemi Obiecanej, krainie „opływającej w mleko i miód” (Wj 33,3). Nawiązaniem do kosmicznego dualizmu są też święte losy urim i tummim na napierśniku arcykapłana, dwie kolumny w świątyni Salomona, czy podwójna nazwa góry objawienia: Synaj, nawiązująca do Księżyca, i Horeb, hebr. חֹרֵב Chorew, korespondująca wg H. Wincklera i A. Jeremiasa ze Słońcem (od czasownika חָרַב charaw 'był suchy'). [49]

Autorzy ksiąg biblijnych, czerpiąc obficie ze starożytno-orientalnej doktryny, przeciwstawiali się równocześnie jej politeistycznym (babilońskim i egipskim) elementom. A. Jeremias podaje fragmenty z Księgi Izajasza, jako przykłady monoteistycznego protestu przeciwko astralnemu politeizmowi, w których Bóg ogłasza się zarówno twórcą pomyślności, jak i niedoli, stwórcą niebios i suwerennym władcą jego zastępów, czyli planet i gwiazd. „Ja tworzę światło i stwarzam ciemności, sprawiam pomyślność i stwarzam niedolę. Ja, Pan, czynię to wszystko [...] Ja własnoręcznie rozpiąłem niebo i rozkazuję wszystkim jego zastępom”, Iz 45,7.12b. Szatan, książę mocy ciemności, nie jest w judaizmie żadną opozycją dla Boga, lecz tylko jego sługą (Hi 1,6-2,7; Za 3,1-2). Kosmiczny dualizm został podporządkowany monoteizmowi. Drugim przykładem jest opowieść o wieży Babel (Rdz 11,1-9), której cel jest religijny, a nie historyczny, i która wydaje się być protestem przeciwko astralnej religii reprezentowanej przez zigguraty. [50]

A. Jeremias uważał zrozumienie starożytnej doktryny orientalnej za epokowe odkrycie i klucz do etymologii literatury biblijnej. H. Winckler podkreślał, że znajomość kosmicznej metaforyki i mitologicznych motywów starożytności mogła towarzyszyć zarówno wierze, jak i całkowitemu sceptycyzmowi co do relacjonowanych zdarzeń, innymi słowy, że stosowane w tekstach biblijnych, czy też innych tekstach starożytnych, konwencje czy symbolika astralna nie świadczą o historyczności danych opowiadań, ale także nie negują ich historyczności. [51] W artykule zostały przedstawione wybrane aspekty badań przedwojennych orientalistów nad wpływami starożytnej doktryny astralnej w Biblii Hebrajskiej.

Poglądy poszczególnych panbabilonistów różniły się szczegółami. Spuścizna pozostawiona przez panbabilonistów jest olbrzymią i stanowi bogatą skarbnicę wiedzy o Biblii, starożytnych mitologiach, astrologii itd. Nie powinno się negować całego dorobku szkoły panbabilonizmu z powodu np. zbyt wczesnej datacji zjawiska precesji. Niektóre zarzuty stawiane panbabilonistom [52] tracą swoją podstawę w świetle konkluzji kopenhaskiej szkoły minimalizmu biblijnego z ostatnich dekad. [53] Szkoła ta sytuje redakcję ksiąg biblijnych w okresach perskim i hellenistycznym, a więc w czasach, gdy można już mówić o właściwej astrologii. [54] Późna datacja powstania Biblii Hebrajskiej wyjaśniałaby ewentualne odniesienia Starego Testamentu do koncepcji zodiaku czy figur Racjonalista.pl

zodiakalnych znanych ze świata hellenistycznego. Niewątpliwie tematyka astralnych wpływów w Biblii jest zagadnieniem kontrowersyjnym. Nie powinno się jednak piętnować naukowców zajmujących się tą problematyką, a taka sytuacja miała niestety miejsce w przypadku panbabilonistów. [55]

Tekst ukazał się w książce *Azja i Afryka – religie-kultury-języki*, redakcja naukowa Maciej Klimiuk, Wydział Orientalistyczny Uniwersytet Warszawski Warszawa 2013.

Przypisy:

[1] Jednym z pierwszych krytyków panbabilonizmu był niemiecki jezuita, matematyk i astronom Franz Kugler.

[2] Obecnie za odkrywcę precesji uważa się greckiego astronoma żyjącego w II w. p.n.e. Hipparcha z Nikei. Panbabiloniści natomiast twierdzili, że zjawisko precesji było znane już tysiące lat przed Chrystusem.

[3] Melammu to akkadyjskie słowo oznaczające 'boską aurę'. Projekt MELAMMU bada kulturowe dziedzictwo Asyrii i Babilonii na Wschodzie i Zachodzie.

[4] S. Parpola, Back to Delitzsch and Jeremias. The Relevance of the Pan-Babylonian School to the MELAMMU Project, w: A. Panaino, A. Piras (red.), Schools of Oriental Studies and the Development of Modern Historiography. Proceedings of the Fourth Annual Symposium of the Assyrian and Babylonian Intellectual Heritage Project Held in Ravenna, Italy, October 13-17, 2001, Università di Bologna & IsIAO, Milano 2004, s. 241.

[5] J. North, Historia astronomii i kosmologii, Książnica, Katowice 1997, s. 97, 117.

[6] Wszystkie cytaty z Biblii za: Biblia Tysiąclecia, Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, Pallottinum, Poznań 2003, <http://biblia.deon.pl> [27.05.2012].

[7] A. Jeremias, The Old Testament in the Light of the Ancient East. Manual of Biblical Archeology, t. 1, Williams & Norgate-Putnam, London-New York 1911, s. 15-16, 305-307.

[8] J. Flawiusz, Dawne dzieje Izraela, Rytm, Warszawa 2001, ks. III, rozdz. VII,7.

[9] Zob. J. Flawiusz, Dawne dzieje Izraela..., ks. III, par. 122-123 (rozdz. VI,4); ks. III, par. 144-146 (rozdz. VI,7); ks. III, par. 179-187 (rozdz. VII,7); J. Flawiusz, Wojna żydowska, Rytm, Warszawa 1992, ks. V, par. 212-218 (rozdz. V,4-5); Philo Judeaus of Alexandria, Works of Philo (<http://cornerstonepublications.org/Philo/> [27.05.2012]): Who is the Heir of Divine Things?, rozdz. XLI, par. 197; On the Life of Moses, II, rozdz. XVIII, par. 88; rozdz. XXI, par. 102-103; rozdz. XXIV, par. 117-126; rozdz. XXVI, par. 133.

[10] H. Winckler, Altorientalische Forschungen, III, t. 3, Pfeiffer, Leipzig 1906, s. 306; Arabisch- Semitisch-Orientalisch. Kulturgeschichtlich-mythologische Untersuchungen, w: Mitteilungen der Vorderasiatischen Gesellschaft, Peiser, Berlin 1901, s. 241 i nast.

[11] A. Jeremias, dz. cyt., t. 1, s. 44.

[12] H. Winckler, Religionsgeschichtler und geschichtlicher Orient, Hinrichs, Leipzig 1906, s. 55 i nast.

[13] Nie odnosi się ona ani do długości miesiąca synodycznego (29 dni i niecałe 13 godzin), ani gwiazdowego (27 dni i niecałe 8 godzin), i dlatego nie można traktować siedmiodniowego tygodnia jako ćwierci miesiąca księżycowego.

[14] Zob. A. Jeremias, dz. cyt., t. 1, s. 45, 198-199. Starogreckie i łacińskie nazwy dni tygodnia (współcześnie np. angielskie) nawiązują do Siedmiu Planet lub reprezentujących je bóstw.

[15] Siedmioro oczu Boga to wariant Siedmiu Planet, jako posłańców bóstwa wskazujących jego wolę. Kamień położony przed arcykapłanem Jozuem przywodzi na myśl mezopotamskie kamienie graniczne, na których widniały ikonograficzne przedstawienia astralnej triady (Słońca, Księżyca i Wenus) oraz wyobrażenia

konstelacji gwiazdnych.

[16] H. Gunkel, Der Schreiberengel Nabú im A.T. und im Judentum, "Archiv für Religionswissenschaft" 1, 1898, s. 294-300.

[17] A. Jeremias, dz. cyt., t. 1, s. 199.

[18] W tradycji żydowskiej obowiązuje siedmiodniowa żałoba po bliskim krewnym, tzw. שבעה שזיwa ('siedem' w rodzaju męskim).

[19] A. Jeremias, dz. cyt., t. 2, s. 44.

[20] A. Jeremias, dz. cyt., t. 1, s. 41, 67. Potwierdzono istnienie roku cywilnego w Babilonii, który składał się z dwunastu trzydziestodniowych miesięcy dających razem 360 dni (korespondowały one z podziałem okręgu na 360 stopni). Średnia długość roku słonecznego wynosi jednak 365,24 dni. Babilończycy, podobnie jak później Żydzi, okresowo dodawali miesiąc przestępny. W Egipcie w Tekstach Piramid z czasów faraona Pepiego II zaświadczone dodawanie do kalendarza pięciu dni świątecznych: "Kiedy bogowie urodzili się w czasie pięciu dodatkowych dni".

[21] A. Kircher, Oedipus Aegyptiacus, t. 1, cz. 1, Romae 1654, s. 21.

[22] A. Jeremias, dz. cyt., t. 2, s. 77.

[23] Ibidem, s. 44; A. Klostermann, Geschichte des Volkes Israel bis zur Restauration unter Esra und Nehemia, Beck, München 1896, s. 30.

[24] Widać to w różnych zestawieniach dwunastu plemion Izraela w Biblii. Józef pojawia się jako plemię izraelskie (np. Rdz 49,22-26) lub jego synowie Manasses i Efraim stanowią dwa osobne plemiona (np. Lb 2,18-21). W zależności od powyższego Lewici są włączeni do dwunastki (np. Pwt 33,8-11) lub nie (np. Lb 13), ponieważ Lewici nie zawsze byli traktowani jako plemię. Widać to w Sdz 17,7, gdy pojawia się Lewita z rodu Judy. Lewi oznacza tu urząd czy funkcję sprawowaną przez młodzieńca. W Pieśni Debory (Sdz 5) Juda, Lewi i Symeon nie występują w ogóle, prawdopodobnie dochodzi plemię Baraka (Sdz 5,15), Machir pojawia się w miejsce Manasses, Gilead w miejsce Gada (Zebulon występuje dwukrotnie), a dwunastym plemieniem zostaje nieznane skądinąd Meroz (Sdz 5,23), które zostało przeklęte za brak udziału w świętej wojnie JHWH. Benjamin, hebr. בִּנְיָמִין binjamin, oznacza dosłownie 'syn prawicy' lub 'syn południa' analogicznie do nazwy Jemen, gdyż stojąc twarzą do wschodu Słońca prawica reprezentuje południe. Nazwa Benjamin wyklucza poniekąd współistnienie z plemionami Judy i Symeona, które miały zajmować tereny jeszcze bardziej wysunięte na południe od plemienia Benjamina.

[25] A. Jeremias przytacza tradycję, wg której Arabowie uważają się za pochodzących od dwunastu rodów reprezentujących dwanaście znaków zodiaku. Zob. A. Jeremias, dz. cyt., t. 2, s. 44.

[26] Liczba dwunastu sędziów została celowo uzyskana przez włączenie mało znaczących postaci, tzw. "sędziów mniejszych". zob. A. Jeremias, dz. cyt., t. 2, s. 161.

[27] Tamże, s. 64, 77.

[28] H. Winckler, Geschichte Israels in Einzeldarstellungen, t. 2, Pfeiffer, Leipzig 1900, s. 62; A. Jeremias, dz. cyt., t. 2, s. 66-67.

[29] Nie licząc zawrócenia z drogi (Rdz 44). W ostatniej podróży do Egiptu uczestniczy cały ród Jakuba.

[30] Hebr. מַשֶּׁת maset oznacza 'podarunek'. Benjamin nie otrzymał pięciokrotnie większej porcji jedzenia, lecz pięć razy więcej prezentów niż pozostali bracia. Biblia Tysiąclecia ma błąd w tłumaczeniu.

[31] A. Jeremias, dz. cyt., t. 2, s. 66-67.

[32] We fragmencie z Księgi Jozuego lud jest podzielony na dwie części, z których jedna jest zwrócona w stronę góry Garizim, a druga jest zwrócona w stronę góry Ebal. Jozue i Lewici odczytują ludowi prawo. Inaczej w Pwt 27,12-13, gdzie to same plemiona stoją na przeciwległych górach, błogosławią i przeklinają. Już w następnych wersach to Lewici oznajmiają ludowi przekleństwa, co świadczy o wielokrotnym przerezegowaniu tekstu.

- [33] A. Jeremias, dz. cyt., t. 2, s. 67.
- [34] Tamże, s. 77. Późniejsi redaktorzy mogli nie rozumieć oryginalnej metaforyki kosmicznej lub wręcz przeciwnie, mogli próbować ją ukryć, w celu podkreślenia monoteistycznych aspektów nowej religii.
- [35] Liczne interpretacje dotyczące niejasnego szilo zostały zebrane w: A. Posnanski, Shiloh - ein Beitrag zur Geschichte der Messiaslehre, Hinrichs, Leipzig 1904.
- [36] A. Jeremias, dz. cyt., t. 1, s. 41.
- [37] Rodzi to jednak pytanie, który zestaw dwunastki był wymieniony na kamieniach pectorału. Por. wyżej.
- [38] Według niektórych przykład zastosowania losów urim i tummim mamy w 1 Sam 14,41-42, nie ma tam jednak wzmianki o pectorale.
- [39] A. Jeremias, dz. cyt., t. 1, s. 50-52; A. Jeremias, dz. cyt., t. 2, s. 137. Tablice losu nosili bóg Nebo (kosmiczny skryba), Bel (ojciec bogów i pan zodiaku) oraz Marduk (zwycięzca nad Tiamat). Relacja babilońskich tablic losu do biblijnego napierśnika wyrocznego została omówiona w: A.R.S. Kennedy, Urim and Thummim, Ephod, Teraphim, w: Assyriologische und Archaeologische Studien. Hermann V. Hilprecht zu seinem fünfundzwanzigsten Doktorjubiläum und seinem fünfzigsten Geburtstage (28. Juli) gewidmet von seinen Kollegen, Freunden und Verehrern, Hinrichs, Leipzig 1909, s. 225 i nast.
- [40] Jozue jest typem wybawiciela przynoszącego nową erę, natomiast wody Jordanu i armie Kananejczyków symbolizują wodne czy kosmiczne potwory, moce ciemności i chaosu.
- [41] A. Jeremias, dz. cyt., t. 2, s. 155.
- [42] A. Jeremias, dz. cyt., t. 1, s. 273.
- [43] Rok lunarny ma 354 dni. Przyjmując, że przez trzy noce w miesiącu Księżyc jest niewidoczny, otrzymamy 318 nocy, w których Księżyc jest wyraźnie widoczny.
- [44] Tamże, s. 240; A. Jeremias, dz. cyt., t. 2, s. 27.
- [45] A. Jeremias, dz. cyt., t. 1, s. 110.
- [46] Zob. H. Gunkel, Schöpfung und Chaos in Urzeit und Endzeit, Vandenhoeck & Ruprecht, Göttingen 1895, s. 322; E. Schrader, H. Zimmern, Die Keilinschriften und das Alte Testament, wyd. III, Reuther & Reichard, Berlin 1903, s. 366, 388 i nast., 508; A. Jeremias, dz. cyt., t. 2, s. 306.
- [47] Tamże, t. 2, s. 93.
- [48] H. Winckler, Altorientalische Forschungen..., s. 1 i nast.
- [49] A. Jeremias, dz. cyt., t. 2, s. 99.
- [50] A. Jeremias, dz. cyt., t. 1, s. 313; A. Jeremias, dz. cyt., t. 2, s. 254 i 276.
- [51] Tamże, s. x, 79.
- [52] Zob. G. Schiaparelli, Astronomy in the Old Testament, Clarendon Press, Oxford 1905, s. v-vi.
- [53] Por. G. Athas, 'Minimalism': The Copenhagen School of Thought In Biblical Studies, transkrypcja wykładu (<http://jmm.aaa.net.au/articles/9246.htm> [27.05.2012]), University of Sydney 1999.
- [54] Zob. A. Sołtysiak, Bogowie nocy - Motywy astralne w religiach starożytnej Mezopotamii, Nomos, Kraków 2003, s. 57.
- [55] Zob. S. Parpola, dz. cyt., s. 240 i nast.

Sebastian Angres

Publicysta

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 14-10-2017)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,10156) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,10156>)

Contents Copyright © 2000-2015 Mariusz Agnosiewicz
Programming Copyright © 2001-2015 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.
Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl